

EMILIA SARNACKA

## WYKORZYSTYWANIE TESTÓW GENETYCZNYCH W SPRAWACH Z ZAKRESU SPORNEJ FILIACJI

Sprawy z zakresu spornej filiacji są swoistym rodzajem postępowania sądowego. Z jednej strony wiążą się z dużym znaczeniem społecznym, z drugiej są nieodzownie związane z przeprowadzaniem dowodów biologicznych. Do momentu wprowadzenia dowodu z badań DNA, najczęściej stosowaną metodą w procesach o ustalenie ojcostwa były tzw. grupowe badania krwi. Co prawda, w niektórych przypadkach umożliwiały one wykluczenie ojcostwa, jednak nie pozwalały na wskazanie ojca dziecka<sup>1</sup>. Praktyka procesowa została, wręcz diametralnie, zmieniona w 1990 r., kiedy to G. Przybylski i R. Słomski wykonali pierwsze badanie genetyczne dla potrzeb dochodzenia ojcostwa. Ówczesna praktyka sądowa ograniczała jednak rolę badań w procesie do dowodu uzupełniającego w stosunku do klasycznych badań krwi<sup>2</sup>.

Problematyka wykorzystania testów genetycznych w postępowaniu cywilnym jest bardzo istotna, gdyż aktualnie trudno jest sobie wyobrazić postępowanie z zakresu spornej filiacji bez badania materiału biologicznego. Analizując obowiązujące przepisy oraz literaturę przedmiotu można zauważyć, iż brak jest kompleksowej regulacji prawnej tak istotnej, z punktu widzenia społeczeństwa, materii. Prezentowane rozważania mają zatem na celu próbę zwrócenia uwagi na kwestię luk legislacyjnych w przedmiocie spraw z zakresu spornej filiacji, gdyż ustawodawca nawet nie próbuje wprowadzić nowoczesnego procesu cywilnego, w którym w pełni wykorzystywane byłyby osiągnięcia biologii i medycyny. Ce-

---

Dr EMILIA SARNACKA – asystent Zakładu Zintegrowanej Opieki Medycznej, Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku; e-mail: emilia.sarnacka@umb.edu.pl

<sup>1</sup> J. Kapelańska-Pręgowska, *Prawne i bioetyczne aspekty testów genetycznych*, Warszawa 2011, s. 376.

<sup>2</sup> J. Berent, *Biostatystyczna interpretacja badań genetycznych w dochodzeniu ojcostwa dla przypadków bliskiego pokrewieństwa pozwanego mężczyzny i ojca biologicznego*, Łódź 2003, s. 8.

chę prawodawstwa powinien być dynamizm i aktualność, zadaniem prawa jest bowiem regulowanie aktualnych kwestii społecznych. Jest to zadanie zarówno dla prawa materialnego, jak i formalnego. Wykorzystanie osiągnięć nauki, w tym medycyny, w procedurze jest nie tylko pożądane, ale wręcz konieczne, by można było mówić o nowoczesnym procesie. Przykładem powyższego jest procedura karna, gdzie na szeroką skalę wykorzystywane są najnowsze osiągnięcia z dziedziny kryminalistyki i kryminologii. Patrząc jednak w stronę procesu cywilnego i spraw z zakresu spornej filiacji, nie można mówić o analogicznym rozwiązaniu. W niniejszym tekście przedstawiony zostanie pogląd, iż z uwagi na zaniechanie legislatora w przedmiocie materii tak istotnej z punktu widzenia społeczeństwa, Sąd Najwyższy uzupełnia luki prawne licznymi orzeczeniami. Ponadto, omawiając poszczególne dowody biologiczne, zamierzeniem badawczym będzie dowiedzenie, iż nie ma obecnie bardziej skutecznego badania potwierdzającego lub wykluczającego ojcostwo od analizy polimorfizmu DNA.

Przedmiotowa analiza zostanie podzielona na dwie części: ocenę wartości dowodowej testów z badań DNA w kontekście innych aktualnie dostępnych badań biologicznych oraz rolę orzecznictwa Sądu Najwyższego w kształtowaniu nowoczesnego procesu cywilnego z zakresu przedmiotowej kwestii. Dedukcja w każdym z wspomnianych elementów prowadzona będzie w następujących obszarach: skuteczność badań biologicznych, wartość dowodowa testów DNA, niemożliwość przeprowadzenia dowodu z badań oraz odmowy ich przeprowadzenia. Odrębnym rozważaniom nie zostaną poddane regulacje kodeksowe, gdyż w procedurze cywilnej brak przepisów regulujących *expressis verbis* wykorzystanie testów genetycznych.

## 1. MACIERZYŃSTWO I DOMNIEMANIA PRAWNE OJCOSTWA

Analizę rozważań o spornej filiacji należy rozpocząć od przedstawienia macierzyństwa i ojcostwa w systemie prawnym. Z uwagi jednak na fakt, iż obie kwestie zostały w literaturze przedmiotu szeroko omówione i przeanalizowane, w tym miejscu zostaną przedstawione jedynie w charakterze informacyjnym, jako punkt wyjścia do rozważań *sensu stricte* – dotyczących procedury w zakresie spornej filiacji.

Obowiązująca regulacja w przedmiocie spornej filiacji zakłada, iż przesłanką istnienia ojcostwa jest macierzyństwo, co oznacza, iż<sup>3</sup>:

---

<sup>3</sup> *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2003, s. 588.

- nie można ustalić stosunku prawnego ojcostwa, dopóki nie zostanie ustalony stosunek prawny macierzyństwa, nie ma zatem możliwości prawnego ustalenia ojcostwa mężczyzny, który jest ojcem biologicznym dziecka w przypadku, gdy matka dziecka nie jest znana;
- fakt istnienia stosunku prawnego macierzyństwa stanowi zarówno przesłankę ustalenia ojcostwa, jak również stwarza gwarancję zgodności ojca prawnego z ojcem biologicznym (domniemania: pochodzenia dziecka od ojca matki oraz od mężczyzny, który obcował z matką w okresie koncepcyjnym);
- prawomocne orzeczenie przez sąd ustalenia macierzyństwa powoduje domniemanie powstania ojcostwa współmałżonka oraz umożliwia dochodzenie pozamałżeńskiego ojcostwa;
- prawomocne orzeczenie przez sąd zaprzeczenia macierzyństwa skutkuje odpadnięciem *ex tunc* związanego z nim ojcostwa bez względu na okoliczności związane z powstaniem stosunku prawnego ojcostwa.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>4</sup> nie reguluje *expressis verbis* kwestii macierzyństwa. Ustawodawca wyszedł bowiem z zasady *mater semper certa est* (matka jest zawsze pewna)<sup>5</sup>. Aktualnie można jednak umówić o swoistym obniżeniu tej pewności, spowodowanym możliwościami współczesnej medycyny, pozwalającym na zapłodnienie z pominięciem cielesnego obcowania pary, zwłaszcza zapłodnienie poza organizmem matki, donoszenie ciąży przez kobietę niebędącą tą, od której pochodzi zapłodnione jajo (tzw. macierzyństwo zastępcze)<sup>6</sup>.

Powyższe nie oznacza jednak, iż regulacja prawna nie przewiduje zaprzeczenia macierzyństwa<sup>7</sup>. Dochodzenie macierzyństwa możliwe jest na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego<sup>8</sup>. Legitymację czynną do ustalenia lub zaprzeczenia powództwa ma wówczas: dziecko, kobieta, której macierzyństwa dotyczy wynik postępowania, mężczyzna, którego ojcostwa dotyczy wynik postę-

---

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 2012, poz. 788) [dalej cyt.: k.r.o.].

<sup>5</sup> K. G r o m e k, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 960. Na temat macierzyństwa zastępczego zob.: M. F r a s, D. A b ł a ż e w i c z, *Reżim prawny macierzyństwa zastępczego na tle porównawczym*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego Europejskiego i Porównawczego” 2008, nr 6, s. 31-37.

<sup>6</sup> T. S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 1999, s. 123.

<sup>7</sup> Art. 86 k.r.o. stanowi legitymację prokuratora do wniesienia powództwa o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka oraz unieważnienie uznania, por.: G r o m e k, *Kodeks rodzinny*, s. 960.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2014, poz. 101 z późn. zm.) [dalej cyt.: k.p.c.].

powania, inne osoby zainteresowane oraz prokurator<sup>9</sup>. Dopuszczalne jest zaprzeczenie macierzyństwa: kobiety pozostającej w związku małżeńskim przez inną kobietę (na podstawie, iż to inna kobieta, niepozostająca w związku małżeńskim, urodziła dziecko), kobiety pozostającej w związku małżeńskim przez inną kobietę, twierdzącą, że jest matką biologiczną dziecka, bez dowodzenia ojcostwa; kobiety uważanej za matkę biologiczną dziecka, przez kobietę twierdzącą, że jest jego matką biologiczną oraz – szczególna sytuacja – gdy kobieta pozywa dziecko, twierdząc, że pomimo uwzględnienia jej w akcie urodzenia dziecka, nie jest jego matką biologiczną<sup>10</sup>.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy w art. 62 § 1 przewiduje dwa rodzaje domniemań prawnych – podstawowe i dodatkowe. Według pierwszego z nich, jeżeli dziecko urodziło się w trakcie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki. Zasadniczym elementem konstrukcji wspomnianego domniemania jest przyjęcie przez ustawodawcę założenia, że małżonkowie w trakcie trwania małżeństwa obcowali ze sobą cieleśnie<sup>11</sup>.

Domniemania dodatkowe przedstawiają się następująco: jeżeli dziecko urodziło się po upływie 300 dni, obowiązuje domniemanie, iż ojcem dziecka nie jest były mąż matki, oraz jeżeli przed upływem 300 dni – ojcem dziecka jest były mąż matki, chyba że zawarła ona nowy związek małżeński – wówczas nowy mąż matki (art. 62). Termin 300 dni związany jest z prawidłowym okresem ciąży. Przyjęte jest, iż okres ten wynosi 10 miesięcy księżycowych, czyli 280 dni. Ustawodawca, kierując się interesem dziecka, przyjął okres dłuższy. Dla omawianej regulacji nie jest istotny moment rozpoczęcia się porodu, ale chwila urodzenia się dziecka<sup>12</sup>.

Jeżeli dziecko zostało urodzone przez kobietę pozostającą w dwóch związkach małżeńskich, domniemywa się, iż dziecko pochodzi od mężczyzny, z którym matka pozostaje w bigamicznym związku małżeńskim<sup>13</sup>.

Analizując rolę domniemań w systemie prawnym warto podkreślić, iż przyjęcie, że pewne fakty nie wynikają z udowodnienia, jest rozwiązaniem pragmatycznym, wyłącza bowiem obowiązek przeprowadzenia niepotrzebnych dowodów. Zarówno dowodzenie faktów powszechnie znanych, jak i faktów zaświadczonych

---

<sup>9</sup> S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne*, s. 125.

<sup>10</sup> H. C i e p ł a, B. C z e c h, T. D o m i ń c z y k [i in.], *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 512-513.

<sup>11</sup> Tamże, s. 520.

<sup>12</sup> J. G a j d a, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 299.

<sup>13</sup> Tamże, s. 301.

urzędowo, odnośnie do których nie ma podważenia wiarygodności, byłoby przedłużeniem postępowania<sup>14</sup>. Domniemania prawne dzielą się na formalne i materialne. Pierwsze z nich występują wówczas, gdy prawo nakłada obowiązek uznawania danego stanu faktycznego za prawdziwy, do momentu udowodnienia, iż tak nie jest. Przykładem będzie tu zasada domniemania niewinności oskarżonego obowiązująca do momentu udowodnienia winy oraz stwierdzenia jej prawomocnym orzeczeniem sądu. Drugie natomiast zakładają, iż udowodnienie jednego faktu powoduje obowiązek uznania innego faktu. Ilustracją powyższego jest analizowany art. 62 § 2 k.r.o. Konsekwencją zastosowanego domniemania jest przeniesienie ciężaru dowodu na drugą stronę – analizowane domniemanie może być obalone przeciwdowodem, np. udowodnieniem, iż mężczyzna jest niezdolny do zapłodnienia<sup>15</sup>. Co do zasady, domniemania służą bezpieczeństwu prawemu, gdyż wyznaczają rozstrzygnięcia w przypadkach trudnych i społecznie ważnych<sup>16</sup>.

Domniemania przewidziane w art. 62 k.r.o. są domniemaniami wzruszalnymi – mogą zostać obalone dowodem przeciwnym na skutek powództwa o zaprzeczenie ojcostwa (art. 62 § 3 k.r.o.). Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego celem procesu o zaprzeczenie ojcostwa nie jest ustalenie ojcostwa biologicznego matki, a obalenie domniemania, że dziecko od niego pochodzi<sup>17</sup>. Ciężar obalenia domniemania spoczywa na powodzie (mężu matki), przy czym może to nastąpić tylko przez wskazanie niepodobieństwa, że mąż mógłby być ojcem dziecka<sup>18</sup>.

## 2. DOWODY Z BADAŃ BIOLOGICZNYCH W PROCESACH O USTALENIE OJCOSTWA

Wniesienie powództwa o ustalenie lub zaprzeczenie ojcostwa często związane jest z konfliktem pomiędzy stronami, z których jedna dowodzi, iż między określonym mężczyzną a dzieckiem istnieje prawny stosunek ojcostwa, a druga reprezentuje stanowisko odmienne. Rozstrzygnięcie powstałego sporu uwarunkowane jest zarówno oceną faktów spowodowanych zachowaniem stron (m.in. obcowanie cieleśne w określonym czasie), jak i ustaleniem okoliczności od nich niezależnych, np. cech biologicznych. Pierwsze z wymienionych wykazywane jest np. za

<sup>14</sup> A. J a m r ó z, *Wstęp do nauk prawnych*, Białystok 1998, s. 112.

<sup>15</sup> A. R e d e l b a c h, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2002, s. 236.

<sup>16</sup> J a m r ó z, *Wstęp do nauk*, s. 115.

<sup>17</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2000 r., III CKN 1422/00, publ. LexPolonica nr 350692.

<sup>18</sup> G r o m e k, *Kodeks rodzinny*, s. 961.

pomocą przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków lub zeznań stron. Drugie natomiast wymaga przeprowadzenia tzw. dowodów przyrodniczych<sup>19</sup>. Możliwość wykorzystania dowodu z badań biologicznych jest nieodzowną częścią spraw z zakresu spornego ojcostwa. W omawianych postępowaniach dopuszcza się następujące rodzaje badań: dowód z badania mężczyzny w kierunku zdolności płodzenia, dowód z badań antropologicznych (tzw. dowód z podobieństwa), dowód z zestawienia daty obcowania domniemanego ojca z matką dziecka ze stopniem rozwoju noworodka, dowód z badań hemogenetycznych<sup>20</sup>.

Porównując dostępne badania biologiczne nie należy zapominać, iż najważniejszym aspektem ich oceny powinna być wartość dowodowa. Odpowiedzialność sądu przy wyborze badania w sprawie z zakresu spornej filiacji nabiera szczególnego znaczenia, gdyż rozwój środków dowodowych związanych z postępowaniem w badaniach naukowych w biologii i medycynie nie może być podstawą do wznowienia postępowania. Podstawą wznowienia nie będzie zatem fakt, iż po zakończonym procesie powstał nowy środek dowodowy<sup>21</sup>. Tym bardziej więc legislator powinien wymagać od przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości wiedzy i odpowiedniego przygotowania. Powyższego nie należy utożsamiać z obowiązkiem sądu do posiadania wiadomości specjalnych, gdyż jest to zadanie biegłych sądowych, jednak nowoczesny proces cywilny w sprawach z zakresu spornej filiacji wymaga od sądu przynajmniej elementarnej wiedzy o możliwych dowodach z badań biologicznych.

Dowód z badań mężczyzny w kierunku jego zdolności płodzenia w okresie poczęcia oparty jest na wykazaniu jego zdolności do spółkowania – niemocy płciowej (*impotentia coeundi*) lub na stwierdzeniu u niego niepłodności, czyli braku zdolności do zapłodnienia (*impotentia generandi*)<sup>22</sup>. Pierwsza z wymienionych może być spowodowana zmianami wrodzonymi lub następstwem zmian nabytych (choroby, urazy). Druga natomiast może wynikać np. ze wnętrostwa, uszkodzeń toksycznych lub zapalnych najądrzy. Zdolność płodzenia ustalana jest poprzez badanie lekarskie (wywiad, badanie przedmiotowe) oraz badanie nasienia<sup>23</sup>. Wadą opisywanego środka dowodowego jest to, iż płodność mężczyzny można określić tylko w momencie badania, co za tym idzie, ocena płodności

---

<sup>19</sup> Smyczyński, *Prawo rodzinne*, s. 128.

<sup>20</sup> Z. Szczerkowska, *Badania biologiczne w sądowym ustalaniu ojcostwa*, Kraków 1998, s. 12.

<sup>21</sup> Cieplą, Czech, Domińczyk [i in.], *Kodeks rodzinny*, s. 540.

<sup>22</sup> Szczerkowska, *Badania biologiczne*, s. 12.

<sup>23</sup> Tamże, s. 13.

w przeszłości jest tylko przypuszczeniem<sup>24</sup>, oraz brak możliwości ewentualnego potwierdzenia ojcostwa.

Badanie antropologiczne w dochodzeniu ojcostwa polega na porównaniu cech pomiarowych (ilościowych) ciała ludzkiego (np. ciężar ciała w kilogramach, długość głowy) oraz cech opisowych, takich jak np. kształt i rozmiar głowy<sup>25</sup>. Do poszczególnych punktów pomiarowych stosowana jest międzynarodowa nomenklatura opracowana przez R. Martina<sup>26</sup>. Wadą wspomnianego badania jest przede wszystkim subiektywny charakter oceny poszczególnych cech, nie dawało ono potwierdzenia lub wykluczenia ojcostwa, a jedynie jego prawdopodobieństwo w ograniczonym stopniu<sup>27</sup>.

Przeprowadzenie dowodu z zestawienia stopnia dojrzałości dziecka w chwili jego urodzenia może, w zależności od okoliczności faktycznych, mniej lub bardziej zmniejszyć prawdopodobieństwo ojcostwa. Przykładowo, w przypadku ustalenia, że mężczyzna obcował z matką dziecka wyłącznie w dziesiątym miesiącu przed jego urodzeniem, ojcostwo mężczyzny można nawet wykluczyć<sup>28</sup>. Nie będzie jednak mieć analogicznej wartości dowodowej ustalenie, że mężczyzna obcował z matką również w okresie późniejszym.

Dowód z badania grup krwi został wprowadzony do polskiej procedury cywilnej w 1964 r.<sup>29</sup> Oparty jest on na stwierdzonym porządku dziedziczenia poszczególnych grup krwi, co oznacza, że osoby mające określone grupy krwi mogą przekazać dziecku określone cechy oraz że dziecko pewne cechy krwi dziedziczy po jednym lub drugim rodzicu. Brak uzasadnienia określonych cech dziecka określonymi cechami krwi matki lub ojca, skutkuje dowodem, iż dany mężczyzna nie jest ojcem dziecka<sup>30</sup>. Krew dziecka można pobrać do badania po ukończeniu przez nie szóstego miesiąca życia<sup>31</sup>. Dowód ten nie daje jednak możliwości stwierdzenia ojcostwa biologicznego bądź macierzyństwa biologicznego badanej osoby<sup>32</sup>.

---

<sup>24</sup> D. Miścicka-Śliwka, *Badanie mężczyzny w kierunku oceny jego zdolności do zapłodnienia*, [w:] *Dowód z badań DNA a inne dowody w procesie o ustalenie ojcostwa*, red. W. Stojanowska, Warszawa 2000, s. 55.

<sup>25</sup> Tamże, s. 56.

<sup>26</sup> [Brak autora], *Historia ustalania ojcostwa*, „Genetyka i Prawo” 2012, nr 1, s. 4.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> S m y c z y ń s k i, *Prawo rodzinne*, s. 130.

<sup>29</sup> *Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz*, red. A. Jakubiecki, Kraków 2005, s. 401.

<sup>30</sup> C i e p ł a, C z e c h, D o m i ń c z y k [i in.], *Kodeks rodzinny*, s. 531.

<sup>31</sup> *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1-505<sup>14</sup>*, red. K. Piasecki, Warszawa 2003, s. 1157.

<sup>32</sup> P. O s o w y, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2002, s. 234.

Celem uniknięcia nadużyć przy przeprowadzaniu dowodu z grupowego badania krwi, zwłaszcza podstawienia innej osoby, należy przygotować sprawozdanie z badania, które powinno zawierać stwierdzenie, czy została należycie sprawdzona tożsamość osób biorących w nich udział, oraz wskazanie sposobu jego przeprowadzenia<sup>33</sup>. Osoby poddawane badaniu mają obowiązek osobistego stawiennictwa w laboratorium wykonującym ekspertyzę, gdzie weryfikowana jest ich tożsamość. Każda z badanych stron podpisuje tzw. protokół pobrania materiału do badań o stwierdzeniu tożsamości, dołączany później do ekspertyzy. Materiał biologiczny pobierany jest od matki, dziecka i domniemanego ojca dwukrotnie w celu możliwości przeprowadzenia badań kontrolnych. Po wykonaniu badań, ekspertyza i protokół pobrania wysyłane są na adres organu zlecającego<sup>34</sup>.

Żadne z dotychczas przedstawionych badań biologicznych nie prezentuje wystarczającej wartości dowodowej. Badanie męczyzny w kierunku zdolności płodzenia daje wiarygodny wynik tylko na moment badania, nie można zatem jednoznacznie określić płodności w momencie poczęcia. Dowód z zestawienia stopnia dojrzałości dziecka w chwili jego urodzenia również nie wnosi obiektywnych informacji, gdyż rozwój dziecka jest indywidualny, i w tym momencie możemy jedynie mówić o przybliżonym (a właściwie hipotetycznym) ustaleniu momentu poczęcia, a co za tym idzie – przypisaniu ojcostwa. Zdecydowanie większą od wspomnianych wartość dowodową reprezentuje dowód z badania krwi, aczkolwiek i w tym przypadku nie można mówić o dużej wartości dowodowej. Wadami charakteryzującymi wspomniane badanie są z jednej strony czas (krew dziecka może zostać pobrana dopiero po ukończeniu przez nie szóstego miesiąca życia, co powoduje niepotrzebne wydłużenie czasu trwania procesu) oraz skuteczność (badanie może jedynie wykluczyć możliwość ojcostwa, nie dając jednak pewności – albo przynajmniej dużego prawdopodobieństwa – ojcostwa biologicznego). Nie ma zatem wątpliwości, iż wprowadzenie nowoczesnego procesu cywilnego z zakresu spornej filiacji wymagało wypracowania nowszej, wręcz udoskonalonej, metody badania biologicznego.

Przełomowym momentem dla rozwoju hemogenetyki procesowej było „odkrycie przez A.J. Jeffreysa sondy molekularnej, czyli fragmentu DNA o znanej budowie (sekwencji), która w odpowiedni sposób wyznakowana pozwalała na przeprowadzenie pierwszych analiz DNA, zwanych RFLP, DNA *fingerprints* –

<sup>33</sup> *Postępowanie cywilne*, red. H. Mądrzak, Warszawa 2003, s. 184.

<sup>34</sup> A. L a c h, K. L i n k o w s k a, T. G r z y m k o w s k i, *Zgoda na badania genetyczne w celu ustalenia ojcostwa*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2010, nr 60, s. 178.



genetyczny odcisk palca czy analiza wielopunktowa (wielolokusowa)<sup>35</sup>. W sprawach z zakresu spornej filiacji obecnie najczęściej wykorzystywane są następujące techniki analizy DNA:

- Analiza RFLP, zwana badaniem tzw. genetycznych odcisków palców, wykorzystująca sondy wielopunktowe (ang. *multilocus probe* – MLP), pozwalające na badanie wielu różnych *loci* DNA (miejsc) na chromosomach, lub sondy jednolokusowe (ang. *single locus probe* – SLP), umożliwiające badanie tylko jednego *locus* (miejsca) na chromosomie<sup>36</sup>. Analiza RFLP polega na zbadaniu kilkunastu fragmentów DNA u badanej trójki osób (matka<sup>37</sup>-dziecko-ojciec) oraz porównaniu ich występowania u każdej z nich. Zaletą metody jest duża wartość dowodowa, jednak posiada ona liczne wady: czasochłonność i kosztowność (główny powód niestosowania obecnie), konieczność pobrania dużej ilości krwi, brak możliwości porównania wyników pomiędzy laboratoriami oraz utrudniona interpretacja statystyczna<sup>38</sup>.
- Metoda PCR (ang. *polymerase chain reaction*) – łańcuchowa reakcja polimerazy, metoda namnożenia (in. metoda amplifikacji) wybranego fragmentu DNA, w zależności od zastosowanej techniki „namnożenia” badanego fragmentu, nazywanego też produktem PCR, z określonego miejsca (*locus*) na chromosomie, otrzymywany jest obraz fragmentów DNA w postaci prążków (techniki „manualne”) albo w postaci wydruku komputerowego zdiagnozowanych „pików” obrazujących badane fragmenty DNA (allele), z sekwenatora automatycznego<sup>39</sup>. Do zalet techniki PCR można zaliczyć: możliwość pobrania materiału do badań z niewielkiej ilości DNA (np. wymaz z policzka), możliwość typowania śladowych ilości DNA, specyficzność gatunkowa, możliwość porównywania wyników pomiędzy laboratoriami, typowanie ściśle zdefiniowanego markera, niewysokie koszty i szybkość oznaczenia, bardzo wysokie prawdopodobieństwo ojcostwa (co najmniej 99,999%) oraz 100% wyklu-

<sup>35</sup> D. Miścicka-Śliwka, *Dowód z badań DNA w procesach o sporne ojcostwo w świetle dotychczasowego stanu wiedzy teoretycznej*, [w:] *Dowód z badań DNA*, s. 68.

<sup>36</sup> Tamże, s. 69-76.

<sup>37</sup> Na konieczność badania również DNA matki dziecka oraz przypadki błędnych wyników z powodu jej pominięcia zwraca uwagę M. Bonar w pracy: M. Bonar, M. Czosińska, E. Kowalczyk [i in.], *Pomijanie matki w testach DNA ustalających ojcostwo może prowadzić do błędu*, „Przypadki Medyczne”, 2012, nr 18, s. 65 oraz U. Rogalla, *Rodzicielstwo do ustalenia*, „Genetyka + Prawo” 2013, nr 1, s. 7.

<sup>38</sup> [Brak autora], *Historia ustalania ojcostwa*, s. 6.

<sup>39</sup> Miścicka-Śliwka, *Dowód z badań DNA*, s. 69-76.

czenie ojcostwa<sup>40</sup>. Testy na ojcostwo na podstawie badań DNA – PCR szybko zostały uznane za jedyny obiektywny dowód w sprawach spornej filiacji, gdyż są szczególnie użyteczne w „nietypowych” sprawach: ustalanie ojcostwa w sytuacji, gdy rodzic/domniemany rodzic nie żyje, ojcostwo dzieci zrodzone ze związków kazirodczych, ustalenie ojcostwa/macierzyństwa w przypadku znalezienia zwłok nieznanego dziecka, ustalenie ojcostwa dziecka z ciąży będącej wynikiem gwałtu oraz ustalanie pokrewieństwa osób nieznanymi i szczątków ludzkich<sup>41</sup>.

- Sekwencjonowanie DNA – technika umożliwiająca poznanie budowy określonego fragmentu łańcucha DNA, czyli wykazanie, w jakiej kolejności w owym fragmencie układają się zasady A, G, T, C, co pozwala na odczytanie tzw. kodu genetycznego<sup>42</sup>. Na chwilę obecną nie jest powszechnie dostępna z uwagi na koszt badań.

Istotne jest, iż w analizie DNA nie jest najważniejsze zbadanie jak największej liczby różnych jego fragmentów, a uzyskanie odpowiednio wysokich wskaźników statystycznych: PI (*Paternity indeks*, szansa ojcostwa) oraz p (prawdopodobieństwo). Badania wykazały, iż minimalnym progiem uznania bezpośredniego pokrewieństwa jest przekroczenie wartości 100 000 dla PI ( $p > 99,999\%$ ), określane jako prawdopodobieństwo graniczące z pewnością<sup>43</sup>. Komisja Genetyki Sądowej Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii rekomenduje, by orzekać o wykluczeniu ojcostwa pomiędzy domniemanym ojcem i dzieckiem w co najmniej czterech *loci*<sup>44</sup>.

Praktyka procesowa zna również inne dowody, niż opisane powyżej, przykładowo: z linii dyskopijnych ręki, z właściwości smakowych, z badania śliny, które nie mają jednak rozstrzygającego znaczenia, gdyż analizowane w nich cechy biologiczne nie występują u każdego człowieka lub wykształcają się w miarę dojrzewania dziecka<sup>45</sup>. Z uwagi na udowodnioną ograniczoną wartość dowodową przywołane badania nie zostaną szerzej scharakteryzowane.

Reasumując powyższe rozważania, można jednoznacznie stwierdzić, iż dowód z badań DNA jest aktualnie badaniem biologicznym o najwyższej wartości dowodowej. Dzięki rozwojowi medycyny możliwe już jest wykluczenie ojcostwa oraz graniczące z pewnością jego potwierdzenie. Co więcej, w tym momencie

---

<sup>40</sup> [Brak autora], *Historia ustalania ojcostwa*, s. 6.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Miścicka-Śliwka, *Dowód z badań DNA*, s. 69-76.

<sup>43</sup> Rogalla, *Rodzicielstwo do ustalenia*, s. 7.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Smyczyński, *Prawo rodzinne*, s. 130.

materiał badawczy można pobrać z niewielkiego fragmentu DNA, np. ze śliny, w związku z czym uciążliwość bądź dyskomfort badania zostały znacznie zredukowane. Ponadto, najpopularniejszą technikę wykorzystywaną przy badaniu pokrewieństwa (PCR) charakteryzuje szybkość oraz niewielki, w stosunku do innych metod, koszt. Swoistym ograniczeniem jednak może być jakość wykonanego badania. Nie każde bowiem badanie genetyczne ma kluczowe znaczenie dowodowe w procesie o ustalenie ojcostwa. Pewna wartość poznawcza i dowodowa przysługuje wówczas, gdy badania zostały przeprowadzone przez pracownię działającą w ramach katedry naukowej albo legitymującą się atestem<sup>46</sup>. Wspomniany atest wydawany jest przez Komisję Genetyki Sądowej Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii, które atestację w zakresie ustalania pokrewieństwa, w tym ojcostwa, na lata 2012/2013 przyznało 12 placówkom, spośród których 11 funkcjonuje przy zakładach/katedrach medycyny sądowej uczelni medycznych<sup>47</sup>.

Strona postępowania ma możliwość zakwestionowania prawidłowości czynności badawczych wykonanych przez zakład naukowy. Takie podważenie powinno być ono wówczas oparte na konkretnych faktach, iż nie zostały zachowane procedury umożliwiające pozytywną weryfikację wyniku. Subiektywne przekonanie o wadliwości niekorzystnego dla zainteresowanej strony wyniku oraz teoretyczna możliwość wystąpienia pomyłki lub błędu są niewystarczające<sup>48</sup>. Poparciem powyższego jest również praktyka stosowania dowodów biologicznych w procesie, na podstawie której widać, iż przy aktualnym rozwoju nauki oraz poziome pracy placówek uprawnionych do przeprowadzania badań, są one niemal wszystkie przeprowadzane poprawnie<sup>49</sup>.

### 3. WSPÓŁCZESNY MODEL DOWODZENIA OJCOSTWA

Wykorzystanie testów genetycznych w sprawach o ustalenie ojcostwa zmieniło nie tylko rolę badań biologicznych, ale wpłynęło także na znaczenie regulacji

<sup>46</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1996 r., I CKU 27/96, publ. LexPolonica nr 1546862. Ustawodawca nie nakazał każdemu laboratorium zajmującemu się genetyką sądową cyklicznej weryfikacji jakości oferowanych badań, za: R o g a l l a, *Rodzicielstwo do ustalenia*, s. 7.

<sup>47</sup> *Komunikat Komisji Genetyki Sądowej PTMSiK*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2012, nr 62, s. 125-126. W momencie przygotowywania niniejszej publikacji Komisja Genetyki Sądowej nie przedstawiła wyników atestacji na lata 2014-2015. Zasady atestacji są dostępne na stronie: <http://www.ptmsik.pl/komisja-genetyki-sadowej/zasady-atestacji-na-lata-2014-2015.html> [dostęp: 15.04.2014].

<sup>48</sup> G r o m e k, *Kodeks rodzinny*, s. 962.

<sup>49</sup> J. J o d ł o w s k i, Z. R e s i c h, J. L a p i e r r e [i in.], *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2000, s. 385.

kodeksowej oraz rolę sędziego w procesie z zakresu spornej filiacji. Pojawiło się bowiem pytanie, czy fakt ułatwienia ustalenia prawdy obiektywnej oznacza „zmiękczenie domniemań prawnych”<sup>50</sup>? Czy możliwość uzyskania prawdy obiektywnej ogranicza rolę sądu do przeprowadzenia wspomnianego środka dowodowego<sup>51</sup>? Można w tym miejscu dostrzec pewne zagrożenie dla roli sądu oraz społecznego odbioru procesu. Nie może być żadnej wątpliwości, iż proces o ustalenie ojcostwa nie może ograniczyć się do przeprowadzania wyłącznie dowodu z badań biologicznych, a orzeczenie w procesie będzie jedynie potwierdzeniem ich wyniku. Wspomniane zagrożenie powinno być unormowane przez ustawodawcę, widać w tym miejscu ewidentne zaniechanie.

Odpowiedzią na powyższe dylematy może być propozycja modelu nowoczesnego procesu o ustalenie ojcostwa przygotowana przez prof. W. Stojanowską<sup>52</sup>. Zaproponowany model składał się z dwóch etapów<sup>53</sup> (środki dowodowe – kolejność w zależności od stanu faktycznego indywidualnej sprawy):

- 1) Udowodnienie podstawy domniemania z art. 85 § 1 k.r.o.: przesłuchanie informacyjne w trybie art. 212 k.p.c., dowód z dokumentu, dowód z porównania daty obcowania stron ze stopniem rozwoju dziecka w chwili jego urodzenia (ustalenie najbardziej prawdopodobnego okresu poczęcia), dowód z zeznań stron na okoliczności związane z podstawą domniemania z art. 85 § 1 k.r.o., władzą rodzicielską i nazwiskiem dziecka, dowód z zeznań świadków na okoliczności związane z podstawą domnie-

---

<sup>50</sup> K a p e l a ń s k a - P r ę g o w s k a, *Prawne i bioetyczne aspekty*, s. 377.

<sup>51</sup> Tamże.

<sup>52</sup> W latach 1996-1998 prof. W. Stojanowska, pracownik Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, wraz z zespołem (członkami zespołu badawczego, poza prof. W. Stojanowską, byli w nim hemo-genetyk sądowy D. Miścicka-Śliwka, socjolog J. Halik oraz Z. Lewandowski) przeprowadziła badania dotyczące wykorzystania dowodu z DNA w procesach o ustalenia ojcostwa. Zespół przeanalizował 230 akt spraw sądowych, w których sąd dopuścił dowód z badań DNA oraz przeprowadził badania ankietowe wśród 100 losowo wybranych sędziów orzekających w sprawach z zakresu spornego ojcostwa. Badania zespołu prof. Stojanowskiej pokazały, jak duże znaczenie w procesach o ustalenie ojcostwa ogrywają dowody z badań DNA. Aż 79% badanych sędziów potraktowało badania DNA jako wielki przełom w pracy sędziego już przy pierwszym kontakcie. Dwóch na trzech sędziów zachęcało strony procesowe do skorzystania z omawianego dowodu w procesie, a 60% było zdania, że w niedługim czasie nastąpi pełna popularyzacja opisywanego środka dowodowego. Co więcej, aż 90% respondentów uznało, że test DNA jest najbardziej pewnym dowodem (poza badaniem krwi) spośród wszystkich dowodów biologicznych. Ankiety przeprowadzone wśród sędziów wykazały również problem dostępu do fachowej literatury dotyczącej testów DNA. Analogicznie prawie połowa respondentów odczuwa brak informacji na temat możliwości wykorzystania badań genetycznych w procesie.

<sup>53</sup> W. S t o j a n o w s k a, *Dowód z badań DNA jako podstawa konstrukcji postulowanego modelu nowoczesnego procesu o ustalenie ojcostwa w świetle obowiązujących przepisów, orzecznictwa Sądu Najwyższego i wyników badań*, [w:] *Dowód z badań DNA*, s. 233.

mania z art. 85 k.r.o., władzą rodzicielską i nazwiskiem dziecka, dowód z badań DNA w razie wątpliwości co do istnienia domniemania z art. 85 § 1 k.r.o.

- 2) Obalenie domniemania z art. 85 § 1 k.r.o.: dowód z badania DNA (ewentualnie inne dowody biologiczne dające możliwość wykluczenia ojcostwa), dowód z zeznań stron, zwłaszcza na okoliczności dotyczące roszczeń i żądań związanych z ustaleniem ojcostwa (np. alimenty, władza rodzicielska) lub zarzutu co do ekspertyzy zawierającej wyniki badań DNA.

Analizując przedstawiony przez W. Stojanowską model można dostrzec, iż badania biologiczne nie są istotą sprawy z zakresu spornej filiacji. Punktem wyjścia w procedurze sądowej powinny być kodeksowe domniemania. Takie rozwiązanie skutecznie ograniczyłoby zagrożenie związane z wykorzystaniem testów DNA w opisywanych procesach.

W charakteryzowanym modelu brak jest jednak wskazania roli sądu, która w sprawach ze spornej filiacji nabiera szczególnego znaczenia. Przede wszystkim nie może być ona ograniczona do zarządzenia dowodu z badań DNA i powołania biegłego do jego interpretacji. Sprawy o ustalenie ojcostwa są przykładem spraw, w których uczestnicy postępowania są bardzo mocno zaangażowani emocjonalnie oraz – najczęściej – wrogo do siebie nastawieni. Orzeczenia w nich zapadające mają zatem szczególne znaczenie społeczne. Ponadto, ten rodzaj spraw charakteryzuje się również możliwością przeciągania procesu poprzez przeprowadzanie kolejnych badań celem sprawdzenia wiarygodności poprzednich. Zadaniem sądu powinna być wówczas odmowa zgody na kolejne badania z uwagi na przewlekłość postępowania oraz dobro dziecka.

#### 4. ANALIZA ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Druga część niniejszych rozważań skoncentrowana będzie wokół analizy orzeczeń Sądu Najwyższego poruszających temat testów DNA w sprawach z zakresu spornej filiacji. Badanie orzecznictwa zostało podzielone na następujące obszary: podstawa prawna wykorzystania dowodu z badań biologicznych, wiarygodność, znaczenie testów w postępowaniu dowodowym, niemożliwość przeprowadzenia dowodu, rola odmowy przedstawiciela ustawowego na poddanie małoletniego badaniom oraz rola sądu w procesie.

#### 4.1. PODSTAWA PRAWNA DOWODU Z BADAŃ DNA

Na wstępie należy zaznaczyć, iż brak jest regulacji *expressis verbis* normującej możliwość wykorzystania w sprawach z zakresu spornej filiacji. W wyroku z dnia 22 lutego 2008 r. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że charakter badań kodu genetycznego uzasadnia przy określaniu pozyskiwania materiału do takich badań odpowiednie zastosowanie art. 306 k.p.c.<sup>54</sup>, zgodnie z którym pobranie krwi w celu jej badania może nastąpić tylko za zgodą osoby, której krew ma być pobrana, a jeżeli osoba ta nie ukończyła trzynastu lat lub jest ubezwłasnowolniona całkowicie – za zgodą jej przedstawiciela ustawowego. W momencie stanowienia przywołanego przepisu badania przyrodnicze nie były tak daleko zaawansowane i wielostronne, jak to ma miejsce aktualnie, natomiast rodzaj elementów identyfikujących jednostkę zmieniał się wraz z rozwojem nauk przyrodniczych. Mimo iż aktualnie badanie genetyczne nie wymaga pobrania krwi, nie zmienił się ściśle osobisty charakter ustalanych cech. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż nie można przyjąć, aby do pobrania jakiegokolwiek materiału indywidualizującego genotyp mogło dojść bez zgody osoby, której badanie dotyczy, tylko dlatego, że pobranie próbek materiału jest mniej inwazyjne niż w przypadku pobrania krwi.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że pobranie jakiegokolwiek materiału biologicznego powinno być związane z uzyskaniem zgody uczestnika badania. Aczkolwiek stosowanie art. 306 k.p.c. do badań genetycznych może budzić swoiste wątpliwości. Powyższy przepis w założeniu miał dotyczyć pobrania krwi, będącego zabiegiem powodującym przerwanie ciągłości tkanki i związanym z bólem. Przy współczesnych badaniach DNA wystarczające jest pobranie wymazu ze śluzówki jamy ustnej, które nie jest badaniem inwazyjnym. Różnica rodzaju badania powinna jednak być uwzględniona przy ewentualnym zarządzaniu badaniem przymusowego – nie można się wówczas powołać na inwazyjność badania.

#### 4.2. WIARYGODNOŚĆ TESTÓW DNA

Analizując orzecznictwo Sądu Najwyższego w przedmiocie wykorzystania w procesie o ustalenie ojcostwa testów genetycznych, widoczny jest pogląd zachęcający sądy do szerokiego korzystania z dostępnych dowodów przyrodni-

---

<sup>54</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., V CSK 432/07, publ. LexPolonica nr 1845822.

czych celem uzyskania pełnej możliwości rozstrzygnięcia sprawy ze stanem biologicznym. Powyższe stanowisko uzasadniane jest względami racjonalności<sup>55</sup>.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał naukowy obiektywizm badań polimorfizmu DNA oraz ich znaczącą wartość dowodową w katalogu badań przyrodniczych. Wynika to z faktu, iż prawidłowo przeprowadzone pozwalają ze 100% pewnością na wykluczenie ojcostwa, z przeważającym stopniem prawdopodobieństwa na jego ustalenie<sup>56</sup>. Analizując orzecznictwo Sądu Najwyższego, widoczne jest także znaczenie, jakie odgrywają testy z polimorfizmu DNA w procesie oraz ich stosunek do innych środków dowodowych – badań antropologicznych oraz przyrodniczych. Skoro bowiem dowód z badań antropologicznych może wskazać jedynie w przybliżeniu odległym od pewności na ojcostwo mężczyzny, jego znaczenie jest niewielkie i w zasadzie nie może prowadzić do podważenia wyniku z badań polimorfizmu DNA<sup>57</sup>. Natomiast sama możliwość przeprowadzenia badań genetycznych sprawia, iż nieracjonalne jest zastępowanie ich dowodami osobowymi, z natury swej niepewnymi, bądź innymi badaniami przyrodniczymi o dużo mniejszym stopniu pewności<sup>58</sup>.

#### 4.3. ZNACZENIE TESTÓW DNA W POSTĘPOWANIU DOWODOWYM

Postępowanie dowodowe powinno być prowadzone ze szczególną wnikliwością, celem uzyskania dostatecznej podstawy do rozstrzygnięcia zgodnego z prawdą obiektywną.

W doktrynie podkreśla się, iż w sprawach o zaprzeczenie ojcostwa przeprowadzenie dowodu z badania krwi jest niezbędne tylko wówczas, gdy dotychczas zebrany w sprawie materiał powoduje wątpliwości odnośnie do ojcostwa męża matki<sup>59</sup>. Odmienne jednak stanowisko reprezentowali sędziowie badani przez

---

<sup>55</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., II CRN 197/95, publ. LexPolonica nr 325921.

<sup>56</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 1996 r., V CSK 432/07, publ. LexPolonica nr 1845822.

<sup>57</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/2000, publ. LexPolonica nr 388325.

<sup>58</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., IV CK 169/2005, publ. LexPolonica nr 1511206. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 13 grudnia 2000 r., III CKN 1449/2000, publ. LexPolonica nr 380653: w sprawie o ustalenie ojcostwa wynik badania polimorfizmu DNA nie może być pominięty przy ocenie innych dowodów, zwłaszcza dowodów osobowych.

<sup>59</sup> *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I: *Komentarz do artykułów 1-505<sup>14</sup>*, red. A. Zieliński, Warszawa 2005, s. 747.

W. Stojanowską. Spośród 230 przebadanych akt sądowych, we wszystkich z nich został przeprowadzony dowód z badań DNA<sup>60</sup>.

Dostrzegając wartość dowodową badań polimorfizmu DNA, można zauważyć zagrożenie dla całego postępowania dowodowego – ponownie bowiem pojawia się pytanie, czy sąd może ograniczyć postępowanie dowodowe w procesie o ustalenie ojcostwa do skorzystania z dowodu z badań DNA? Poruszony problem był również przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który uznał, iż rozstrzygnięcie sprawy nie może zapaść opierając się wyłącznie na ocenie środków dowodowych o charakterze przyrodniczym, z pominięciem materiału dowodowego odnoszącego się do podstawy faktycznej powództwa<sup>61</sup> – domniemania z art. 62 § 1 k.r.o. Pomimo obiektywizmu, jaki niesie ze sobą wykorzystanie metody genetycznej identyfikacji człowieka, postępowanie dowodowe nie może być ograniczone tylko do formalnej oceny znaczenia zastosowanego środka dowodowego jako decydującego o oddaleniu powództwa<sup>62</sup>. Co więcej, nawet uznanie ważnego środka przyrodniczego za mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku oceny całokształtu materiału dowodowego, a sądu rewizyjnego – od kontroli wykonania takiego obowiązku przez sąd orzekający<sup>63</sup>. Dowód przesłuchania stron będzie konieczny w sprawach, w których dziecko reprezentowane jest przez matkę, jak również przez kuratora. Nie należy zapominać, iż sumaryczne przesłuchanie stron może prowadzić do uchylecia orzeczenia przez sąd drugiej instancji lub sąd kasacyjny<sup>64</sup>.

Kolejną kwestią wartą rozważenia jest konsekwencja wagi dowodu z badań DNA a swobodna ocena dowodu. Czy znaczenie, jakie dotychczas analizowane orzecznictwo przyznaje opisywanemu badaniu, wpływa na granicę swobodnej oceny dowodów? Powyższy dylemat był pośrednim przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Warto w tym miejscu przytoczyć dwa, mogłoby się wydawać

---

<sup>60</sup> W. Stojanowska, *Częstość i kolejność przeprowadzonych dowodów biologicznych oraz osobowych w badanych sprawach*, [w:] *Dowód z badań DNA*, s. 203.

<sup>61</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2000 r., III CKN 1252/00, publ. LexPolonica nr 2444551.

<sup>62</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKU 13/98 publ. LexPolonica nr 351757; podobne stanowisko zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2000 r., III CKN 1252/00. W sprawie o ustalenie ojcostwa rozstrzygnięcie sprawy nie może zapaść wyłącznie na podstawie oceny środków dowodowych o charakterze przyrodniczym z pominięciem materiału dowodowego odnoszącego się do podstawy faktycznej powództwa, związanej z hipotezą art. 85 § 1 k.r.o.

<sup>63</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1998 r., I CKU 198/97, opubl. LexPolonica nr 352040.

<sup>64</sup> Ciepla, Czech, Domińczyk [i in.], *Kodeks rodzinny*, s. 542-543.



odmienne, orzeczenia. W pierwszym z nich zostało podkreślone, iż wdrożenie do praktyki sądowej środków dowodowych o charakterze przyrodniczym nie może prowadzić do naruszenia zasad procesowych przez ograniczenie zakresu postępowania dowodowego i sędziowskiej oceny dowodów<sup>65</sup>. Odnosząc się do zasady swobodnej oceny dowodów, każdy środek dowodowy (w tym osobowy i przyrodniczy) podlega na równi wszechstronnej ocenie, bez względu na moc i znaczenie dla wyniku procesu. Natomiast w sprawach o ustalenie ojcostwa jest ta przewaga dowodów przyrodniczych nad osobowymi, iż pierwsze charakteryzuje naukowy obiektywizm. Odmowa mocy dowodowi przyrodniczemu, którego wartość – jako źródła informacji o istotnych dla sprawy okolicznościach – została uznana za pewnik naukowy, byłaby zatem przekroczeniem zakresu swobodnej oceny dowodów<sup>66</sup>. W drugim zaś Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na fakt, iż co prawda k.p.c. nie ustanawia hierarchii dowodów, gdyż żaden dowód nie wiąże sądu i podlega swobodnej ocenie dowodów oraz podlega swobodnej ocenie sędziowskiej, jednak dowód z badań DNA wykluczający ojcostwo domniemanego ojca ma szczególny walor dowodowy w sprawach o ustalenie pochodzenia dziecka i zwykle dowód ten należy uważać za bardziej pewny od dowodów osobowych, z góry nacechowanych w większym stopniu subiektywizmem i mogących okazać się obiektywnie nieprawdziwymi<sup>67</sup>.

#### 4.4. BRAK MOŻLIWOŚCI PRZEPROWADZENIA DOWODU Z BADAŃ DNA

Odmienne znaczenie badania kodu genetycznego DNA przyznał Sąd Najwyższy w sytuacji, gdy nie ma możliwości objęciem badania domniemanego ojca, np. z uwagi na śmierć przed wytoczeniem powództwa. Przyjmując, iż dowód z badań ma w procesie o ustalenie ojcostwa walor rozstrzygający, traci go, jeżeli badaniem może zostać objęte tylko i wyłącznie rodzeństwo domniemanego ojca. Ranga dowodu zostaje wówczas obniżona do wyniku nierozstrzygającego<sup>68</sup>.

Dowód z badań DNA w procesie o ustalenie ojcostwa ma nie tylko charakter dowodu negatywnego, ale również może być dowodem pozytywnym okolicz-

---

<sup>65</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1994 r., II CRN 176/93, opubl. LexPolonica nr 300765.

<sup>66</sup> Zob. uzasadnienie wyroku: tamże.

<sup>67</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1998 r., I CKN 412/97, opubl. LexPolonica nr 353510.

<sup>68</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 1097/98, opubl. LexPolonica nr 310582.

ności stwarzających domniemanie ojcostwa<sup>69</sup>. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, ustawodawca nie wprowadził wymogu przeprowadzenia takiego dowodu, gdyż do niedawna pozytywne udowodnienie ojcostwa było niemożliwe. Zmiany w zakresie badania pokrewieństwa spowodowane rozwojem genetyki (przejście od badań grup krwi do analizy minisatelitarnego DNA) umożliwiły nie tylko wykluczenie ojcostwa, ale również przeprowadzenie dowodu pozytywnego<sup>70</sup>. Nie oznacza to jednak, iż możliwość przeprowadzenia dowodu biologicznego daje uprawnienie domniemanemu ojcowi żądania badań jedynie dla utwierdzenia się w przekonaniu o ojcostwie – legislator nie przewidział bowiem instytucji biologicznego potwierdzenia ojcostwa mężczyzny wobec dziecka<sup>71</sup>.

#### 4.5. ODMOWA ZGODY NA BADANIE DNA

Badając stanowisko Sądu Najwyższego w przedmiocie funkcji, jaką w procesie o ustalenie ojcostwa pełni dowód z badań DNA, należy zwrócić szczególną uwagę na kwestię roli odmowy matki na poddanie dziecka badaniu. Przede wszystkim pojawia się pytanie, czy sąd opiekuńczy może zobowiązać matkę oraz małoletnie dziecko do poddania się badaniom genetycznym? Również w tej kwestii odpowiedź powinna być jednoznaczna – w aktualnym stanie prawnym nie ma możliwości zobowiązania matki oraz małoletniego dziecka do poddania się badaniu krwi<sup>72</sup>. Ponadto, mając na uwadze fakt, iż w sprawach o ustalenie ojcostwa dowód z badań DNA często ma dla obrony pozwanego decydujące znaczenie, uzależnienie jego przeprowadzenia od dobrej woli strony powodowej, bez konsekwencji prawnych w razie odmowy, byłoby niedopuszczalnie niebezpieczną praktyką<sup>73</sup>. Stwierdzenie, że brak dowodu nie przeszkadza w przyjęciu domniemanie ojcostwa w okolicznościach, w których miał on służyć obaleniu domniemanie, a nie jego potwierdzeniu, jest wadliwe. Warto wskazać tu jeszcze jedną zależność – wynik badań poliformizmu DNA wskazujący na ojcostwo pozwanego, pozostawia w mocy domniemanie ojcostwa pozwanego, a wynik negatywny – jego obalenie.

---

<sup>69</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 885/99, publ. LexPolonica nr 344315.

<sup>70</sup> Zob. uzasadnienie wyroku: tamże.

<sup>71</sup> Zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2011 r., II CSK 87/11, publ. LEX nr 1027165.

<sup>72</sup> Uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 1097/98, publ. LexPolonica nr 310582.

<sup>73</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 1097/98.

Brak możliwości zmuszenia matki poddania dziecka badaniom krwi powoduje zwrócenie szczególnej uwagi na powody i konsekwencje jej odmowy. Sam bowiem lęk o wynik badań i uznanie tego lęku za motyw odmowy stwarza, że domniemanie wywiedzione na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. mogłoby stać się – przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy – przesłanką ustalenia niepodobieństwa, żeby mąż mógł być ojcem dziecka, gdyby wykazano innymi dowodami, że mąż w okresie koncepcyjnym był np. bezpłodny lub istniał bardzo wysoki stopień prawdopodobieństwa jego bezpłodności, albo że ojcostwo innego mężczyzny jest pewne<sup>74</sup>. Przywołane orzeczenie pokazuje dwie kwestie. Po pierwsze, Sąd Najwyższy niezłomnie stoi na stanowisku o koniecznych konsekwencjach odmowy oraz o jej indywidualnym charakterze. Po drugie, okoliczności dotyczące badań biologicznych nie mogą być jedynymi wpływającymi na orzeczenie.

Należy również dodać, iż sam fakt, że matka dziecka odmawia poddania dziecka badaniom, nie jest wystarczający, by uznać, że nienależycie wykonuje swoją władzę rodzicielską<sup>75</sup>. O nienależytym wykonywaniu przez matkę władzy rodzicielskiej należałoby mówić tylko w wyjątkowych przypadkach, np. okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują, że ojcem biologicznym dziecka jest mężczyzna inny niż mąż matki, chcący uznać dziecko, czemu stoi na przeszkodzie odmowa matki przeprowadzenia dowodu w kierunku obalenia domniemania ojcostwa męża<sup>76</sup>.

Nie tylko odmowa poddania dziecka badaniom DNA przez matkę małoletniego dziecka w opinii sądu powinna być związana z konsekwencją prawną, ale również analogiczne zachowanie domniemanego ojca. Uzasadniając tezę, iż dowód z badań DNA może być traktowany jedynie jako środek weryfikacji domniemania ojcostwa, Sąd Najwyższy podzielił stanowisko sądu woje wódzkiego, zgodnie z którym uniemożliwienie przez pozwanego przeprowadzenia dowodu z badań DNA powinno być ocenione na korzyść strony powodowej<sup>77</sup>.

Reasumując powyższe, w procesie o ustalenie ojcostwa domniemanie faktycznie wynikające z mocy art. art. 233 § 2 k.p.c. mogłoby stać się podstawą obalenia domniemania wynikającego z art. 85 § 1 k.r.o., gdyby uzasadniało jedno-

---

<sup>74</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2004 r., V CK 276/2004, publ. LexPolonica nr 389246.

<sup>75</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1970 r., III CRN 95/70, niepubl.

<sup>76</sup> Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1969 r., III CZP 124/68; za: *Komentarz do artykułów*, s. 1159.

<sup>77</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1999 r., I CKN 1138/98, publ. LexPolonica nr 343931.

częściej wnioski o wyższym prawdopodobieństwie ojcostwa innego mężczyzny<sup>78</sup>. Co więcej, odmowa powódki – oceniana w każdej sprawie indywidualnie – może w konsekwencji prowadzić do oddalenia powództwa<sup>79</sup>.

Dotychczas przywołane orzeczenia reprezentowały pogląd o konieczności konsekwencji odmowy matki na poddanie dziecka badaniu biologicznemu. Stanowisko takie widoczne jest w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Odmienne jednak zaprezentował także Sąd w sprawie o zaprzeczenie pochodzenia dziecka wszczętej przez prokuratora, gdzie konsekwencją odmowy zgody na pobranie krwi od dziecka liczącego poniżej 13 lat było uprawnienie sądu (na podstawie art. 190 k.r.o.<sup>80</sup>) do zarządzenia pobrania krwi, gdy wymaga tego dobro dziecka<sup>81</sup>. Dwie kwestie zasługują w tym miejscu na szczególną uwagę: sprawa wytoczona przez prokuratora oraz dobro dziecko. O ile pierwsza z nich nie budzi wątpliwości interpretacyjnej, o tyle druga jest pojęciem niedookreślonym. Należy zgodzić się z P. Dzienisem, że „interes dziecka należy oceniać niezależnie od interesów rodziców. Nie jest to klauzula, pod którą można ukryć każdy interes, bo jest elastyczna i niedookreślona”<sup>82</sup>.

#### 4.6. ROLA SĄDU W SPRAWACH Z ZAKRESU SPORNEJ FILIACJI

Należy przede wszystkim podkreślić, iż sąd nie ma obowiązku informowania strony o znaczeniu dowodu z badań DNA, nawet jeżeli nie korzysta z zastępcy procesowego. Brak takiej informacji nie będzie uzasadniał pozbawienia strony możliwości obrony jej praw i naruszenie art. 5 k.p.c.<sup>83</sup>

Postępowanie dowodowe nie może ograniczyć się wyłącznie do przeprowadzenia dowodu z badań polimorfizmu DNA, a orzeczenie sądu do powtórzenia ich wyniku. Kluczowa jest w tym miejscu decyzja sądu w przedmiocie ewentualnego powtórzenia badań. O ile celem jej będzie przedłużenie postępowania i strona wnosząca o ponowne badania nie przedstawi zarzutów podważających wiarygodność wyniku, oczywiście wydaje się zarządzenie o odrzuceniu wniosku.

<sup>78</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1140/00, publ. LexPolonica nr 351888.

<sup>79</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 1999 r., I CKN 226/98, publ. Legalis.

<sup>80</sup> Zgodnie z art. 109 k.r.o., jeżeli dobro dziecka jest zagrożone sąd opiekuńczy może zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania.

<sup>81</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2000 r., II CKN 869/2000, publ. LexPolonica nr 346025.

<sup>82</sup> P. D z i e n i s, *Glosa do postanowienia SN z 5.05.2000, II CKN 869/2000*, „Przegląd Sądowy” 3 (2002), s. 122.

<sup>83</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 791/2000, publ. LexPolonica nr 347730.

Kiedy zatem sąd powinien rozważyć ponowienie badań? Zdaniem Sądu Najwyższego, ponowienie mogłoby być uzasadnione tylko wówczas, gdyby zachodziły uzasadnione okoliczności podważające prawidłowość przeprowadzenia tego dowodu, gdy inne dowody przeprowadzone w sprawie, a przede wszystkim dowody wykorzystujące istniejące techniki naukowo-badawcze, jednoznacznie wskazują na niepodobieństwo ojcostwa mężczyzny<sup>84</sup>. Mimo wszystko, za każdym razem w tym miejscu wymagana jest od sądu ostrożność i wnikliwe rozważenie odmowy<sup>85</sup>.

#### 4.7. ROLA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH Z ZAKRESU SPORNEJ FILIACJI

Warto się zastanowić nad rolą, jaką odgrywa Sąd Najwyższy w przedmiotowych sprawach. Widoczna jest opieszałość ustawodawcy, który dotychczas nie unormował stosowania dowodu z badań polimorfizmu DNA, oraz niejako uzupełnianie wspomnianej luki prawnej poprzez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Można uznać, że luka legislacyjna jest wypełniana kolejnymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, który bezsprzecznie uznał wartość analizowanego dowodu oraz potencjalne zagrożenia z nim związane.

Po zgłębieniu stanowiska Sądu Najwyższego widocznego w licznych, przywołanych, orzeczeniach możliwe jest opracowanie wytycznych dla modelu nowoczesnego procesu z zakresu spornej filiacji oraz rolę w nim sądu:

- 1) Stosowanie art. 306 k.p.c. do zgody na badania genetyczne w procesie. Brak możliwości przymusowego poddania małoletniego badaniom DNA.
- 2) Dowód z badań DNA ma szczególną wartość dowodową z uwagi na naukowy obiektywizm, jednak postępowanie dowodowe nie może zostać ograniczone do przeprowadzenia dowodu z badań biologicznych. Uznanie wagi badań DNA w procesie nie ogranicza swobodnej oceny dowodów.
- 3) Z uwagi na wartość dowodową testów genetycznych nie można ich ograniczyć do wykorzystania w procesie od dobrej woli stron. Odmowa matki poddania dziecka badaniom powinna być jednak oceniana w każdej sprawie indywidualnie.

---

<sup>84</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/2000, publ. LexPolonica nr 388325.

<sup>85</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., II CKN 729/98, publ. LexPolonica nr 394257.

\*

Nie sposób negować roli, jaką w procesach spornego ojcostwa odegrało wprowadzenie dowodu z badań polimorfizmu DNA. Przede wszystkim badania genetyczne umożliwiły 100% wykluczenie ojcostwa oraz jego potwierdzenie z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, co nie było możliwe za pomocą żadnego z dotychczas znanych dowodów biologicznych. Nowoczesny proces cywilny powinien charakteryzować się wykorzystaniem najnowszych i najbardziej skutecznych środków dowodowych. Co za tym idzie, stosowanie środków dowodowych o ograniczonej (niekiedy wręcz niewielkiej) skuteczności nie powinno mieć miejsca. Konkludując, na obecnym etapie rozwoju nie ma obecnie lepszej alternatywy w sprawach z zakresu filiacji, niż przeprowadzenie badania DNA. Tym bardziej że rozwój nauki spowodował obniżenie ich kosztów, a co za tym idzie – szerszy dostęp<sup>86</sup>.

Rozwój badań biologicznych powinien skutkować nie tylko wyprowadzaniem dowodów z innowacyjnych, w stosunku do dotychczas znanych badań, ale również dostosowaniem procedury do ich właściwego wykorzystania i zastosowania w procesie. Kolejną kwestią wymagającą rozważenia jest ewentualna nowelizacja procedury cywilnej w zakresie spraw o ustalenie ojcostwa. Przede wszystkim legislator powinien wypełnić kodeksową lukę w postaci braku regulacji, która *expressis verbis* normowałaby wykorzystanie testów DNA w procesie cywilnym. Co więcej, należy również unormować pobieranie materiału genetycznego od nieletnich oraz ewentualne uprawnienie do zarządzenia przymusowego (finansowanego ze środków publicznych) pobrania materiału biologicznego. Tym bardziej, że obecnie pobranie materiału nie wiąże się z dodatkowym bólem, gdyż wystarczy niewielka ilość materiału DNA pobrana chociażby ze śliny osoby badanej. Dużym ułatwieniem w tym miejscu może być liczne dostępne orzecznictwo oraz modernistyczny model procesu z zakresu spornego ojcostwa zaproponowany przez prof. W. Stojanowską.

## BIBLIOGRAFIA

### **Akty normatywne**

Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. 2012, poz. 788 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 2014, poz. 101 z późn. zm.).

---

<sup>86</sup> D. Miścicka-Śliwka, *Wartość dowodowa analiz DNA a wartość dowodowa innych ekspertyz hemogenicznych*, [w:] *Dowód z badań DNA*, s. 90.

**Orzecznictwo Sądu Najwyższego**

- Orzeczenie SN z dnia 17 stycznia 1969 r., III CZP 124/68.  
Postanowienie SN z dnia 6 maja 1970 r., III CRN 95/70, niepubl.  
Postanowienie SN z dnia 5 maja 2000 r., II CKN 869/2000, publ. LexPolonica nr 346025.  
Wyrok SN z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 885/99, publ. LexPolonica nr 344315.  
Wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., IV CK 169/2005, publ. LexPolonica nr 1511206.  
Wyrok SN z dnia 13 grudnia 2000 r., III CKN 1422/00, publ. LexPolonica nr 350692.  
Wyrok SN z dnia 13 grudnia 2000 r., III CKN 1449/2000, publ. LexPolonica nr 380653.  
Wyrok SN z dnia 14 stycznia 1998 r., I CKN 412/97, publ. LexPolonica nr 353510.  
Wyrok SN z dnia 14 lutego 1996 r., II CRN 197/95, publ. LexPolonica nr 325921.  
Wyrok SN z dnia 16 stycznia 1998 r., I CKU 198/97, publ. LexPolonica nr 352040.  
Wyrok SN z dnia 16 lutego 1994 r., II CRN 176/93, publ. LexPolonica nr 300765.  
Wyrok SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/2000, publ. LexPolonica nr 388325.  
Wyrok SN z dnia 17 września 1999 r., I CKN 1138/98, publ. LexPolonica nr 343931.  
Wyrok SN z dnia 19 listopada 2011 r., II CSK 87/11, publ. LEX nr 1027165.  
Wyrok SN z dnia 2 lutego 2000 r., II CKN 729/98, opubl. LexPolonica nr 394257.  
Wyrok SN z dnia 22 lutego 2008 r., V CSK 432/07, publ. LexPolonica nr 1845822.  
Wyrok SN z dnia 25 maja 1999 r., I CKN 226/98, publ. Legalis.  
Wyrok SN z dnia 27 listopada 1996 r., I CKU 27/96, publ. LexPolonica nr 1546862.  
Wyrok SN z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 1097/98, publ. LexPolonica nr 310582.  
Wyrok SN z dnia 30 lipca 1996 r., V CSK 432/07, publ. LexPolonica nr 1845822.  
Wyrok SN z dnia 4 października 2000 r., III CKN 1252/00, publ. LexPolonica nr 2444551.  
Wyrok SN z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 791/2000, publ. LexPolonica nr 347730.  
Wyrok SN z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKU 13/98, publ. LexPolonica nr 351757.  
Wyrok SN z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1140/00, publ. LexPolonica nr 351888.  
Wyrok SN z dnia 9 listopada 2004 r., V CK 276/2004, publ. LexPolonica nr 389246.  
Wyrok SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/2000, publ. LexPolonica nr 388325.

**Literatura**

- [Brak autora]: Historia ustalania ojcostwa, „Genetyka i Prawo” 2012, nr 1, s. 4-6.  
Berent J.: Biostatystyczna interpretacja badań genetycznych w dochodzeniu ojcostwa dla przypadków bliskiego pokrewieństwa pozwanego mężczyzny i ojca biologicznego, Łódź 2003.  
Bonar M., Czosnykowska M., Kowalczyk E. [i in.]: Pomijanie matki w testach DNA ustalających ojcostwo może prowadzić do błędu, „Przypadki Medyczne” 2012, nr 18, s. 65-70.  
Ciepła H., Czech B., Domińczyk T. [i in.]: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2006.  
Dzienis P.: Glosa do postanowienia SN z 5.05.2000, II CKN 869/2000, „Przełęcz Sądowy” 3 (2002), s. 122-132.  
Fras M., Abłazewicz D.: Reżim prawny macierzyństwa zastępczego na tle porównawczym, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego Europejskiego i Porównawczego”, 6 (2008), s. 31-68.  
Gajda J.: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Akty stanu cywilnego. Komentarz, Warszawa 2002.  
Gromek K.: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2006.

- Jamróz A.: Wstęp do nauk prawnych, Białystok 1998.
- Jodłowski J., Resich Z., Lapiere J. [i in.]: Postępowanie cywilne, Warszawa 2000.
- Kapelańska-Pręgowska J.: Prawne i bioetyczne aspekty testów genetycznych, Warszawa 2011.
- Kodeks postępowania cywilnego, t. I: Komentarz do artykułów 1-505<sup>14</sup>, red. A. Zieliński, Warszawa 2005.
- Kodeks postępowania cywilnego, t. I: Komentarz do artykułów 1-505<sup>14</sup>, red. K. Piasecki, Warszawa 2003.
- Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, red. A. Jakubiecki, Kraków 2005.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2003.
- Komunikat Komisji Genetyki Sądowej PTMSiK, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2012, nr 62, s. 125-126.
- Lach A., Linkowska K., Grzymkowski T.: Zgoda na badania genetyczne w celu ustalenia ojcostwa, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2010, nr 60, s. 177-182.
- Miścicka-Śliwka D.: Badanie mężczyzny w kierunku oceny jego zdolności do zapłodnienia, [w:] Dowód z badań DNA a inne dowody w procesie o ustalenie ojcostwa, red. W. Stojanowska, Warszawa 2000, s. 54-56.
- Miścicka-Śliwka D.: Dowód z badań DNA w procesach o sporne ojcostwo w świetle dotychczasowego stanu wiedzy teoretycznej, [w:] Dowód z badań DNA a inne dowody w procesie o ustalenie ojcostwa, red. W. Stojanowska, Warszawa 2000, s. 67-109.
- Miścicka-Śliwka D.: Wartość dowodowa analiz DNA a wartość dowodowa innych ekspertyz hemogenetycznych, [w:] Dowód z badań DNA a inne dowody w procesie o ustalenie ojcostwa, red. W. Stojanowska, Warszawa 2000, s. 84-90.
- Osoy P.: Postępowanie cywilne w zarysie, Warszawa 2002.
- Postępowanie cywilne, red. H. Mądrzak, Warszawa 2003.
- Redelbach A.: Wstęp do prawoznawstwa, Toruń 2002.
- Rogalla U.: Rodzicielstwo do ustalenia, „Genetyka + Prawo” 2013, nr 1, s. 6-7.
- Smyczyński T.: Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 1999.
- Stojanowska W.: Częstość i kolejność przeprowadzonych dowodów biologicznych oraz osobowych w badanych sprawach, [w:] Dowód z badań DNA a inne dowody w procesie o ustalenie ojcostwa, red. W. Stojanowska, Warszawa 2000, s. 199-212.
- Stojanowska W.: Dowód z badań DNA jako podstawa konstrukcji postulowanego modelu nowoczesnego procesu o ustalenie ojcostwa w świetle obowiązujących przepisów, orzecznictwa Sądu Najwyższego i wyników badań, [w:] Dowód z badań DNA a inne dowody w procesie o ustalenie ojcostwa, red. W. Stojanowska, Warszawa 2000, s. 213-243.
- Szczerkowska Z.: Badania biologiczne w sądowym ustalaniu ojcostwa, Kraków 1998.



WYKORZYSTYWANIE TESTÓW GENETYCZNYCH  
W SPRAWACH Z ZAKRESU SPORNEJ FILIACJI

## Streszczenie

Sprawy z zakresu spornej filiacji odgrywają szczególną rolę wśród procesów cywilnych. Procedura dowodowa w powyższych sprawach jest nieodzownie związana z dowodami natury biologicznej, wśród których szczególną rolę odgrywa dowód z badań DNA, który prawidłowo przeprowadzony pozwala ze stuprocentową pewnością na wykluczenie ojcostwa oraz z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością jego ustalenie.

**Słowa kluczowe:** testy genetyczne, ustalenie ojcostwa

## GENETIC TESTS IN CASES OF DISPUTABLE FILIATION

## Summary

Disputable filiation cases play a significant role in civil lawsuits. Hearing of evidence in the above-mentioned cases is tightly connected with proofs of biological nature, with DNA testing playing a special role, which, when properly done, permits an exclusion of fatherhood with 100% certainty or its determination with nearly 100% certainty.

**Key words:** genetic testing, filiation, determination of fatherhood.

*Translated by Tomasz Pałkowski*